



Czy nowe paliwo E10 ma wpływ na olej silnikowy?

2024-01-09

Jak nowe paliwo E10 działa na olej silnikowy? Czy w trosce o prawidłowe smarowanie silnika należy przedsięwziąć jakieś natychmiastowe kroki? Na pytania związane z nową benzyną wzbogaconą o większą niż do tej pory ilość biokomponentów i jej oddziaływanie na olej silnikowy odpowiada kierownik Działu Technicznego TotalEnergies Marketing Polska.

Kierowcy nie mogą ostatnio narzekać na brak emocjonujących informacji. Perspektywa wdrożenia stref czystego transportu, widmo opłat za zakup i posiadanie starych samochodów, gwałtowny wzrost cen nowych pojazdów i bardzo dynamiczna elektryfikacja transportu generują wyraźny społeczny stres. Nic dziwnego, że zastąpienie – z początkiem

stycznia – starej benzyny 95 E5 nową, 95 E10 stało się kolejnym powodem do niepokoju, czego dowodem jest odzew w mediach społecznościowych.

Czy warto częściej wymieniać olej?

Obok pytań związanych bezpośrednio z oddziaływaniem nowego paliwa na układy zasilania pojawiają się również zapytania o oddziaływanie nowego paliwa na olej silnikowy. TotalEnergies, jako firma specjalizująca się w branży olejowej postanowiła wypowiedzieć się w tej kwestii i rozwiązać ewentualne wątpliwości. Dla wielu kierowców temat jest dosyć ważny, a pojawia się w mediach znacznie rzadziej niż tematyka związana z układami zasilania.

„Z pewnością nie należy ulegać panice. Osoby, które obawiają się złego wpływu większej domieszki biokomponentów na olej silnikowy mogą oczywiście podjąć pewne kroki zaradcze, ale ważne by były one racjonalne. W kontekście reakcji E10 i oleju silnikowego sprawa dotyczy albo mocno zużytych silników, hybryd oraz tych aut, które są eksploatowane prawie wyłącznie w mieście. W każdym z przypadków wystarczy skrócenie interwałów między wymianami oleju.”

Andrzej Husiatyński, kierownik Działu Technicznego TotalEnergies Marketing Polska

Należy zacząć od tego, że zmiana z E5 na E10 nie oznacza obligatoryjnego, dwukrotnego wzrostu biokomponentów, czyli w przypadku benzyny – bioetanolu. Zgodnie z przepisami jest to zmiana z poziomu „do 5%” na poziom „do 10%”, a zatem w praktyce należy się spodziewać, że udział bioetanolu będzie niższy niż się powszechnie zakłada. Wróćmy jednak do tematu olejowego. W każdym silniku spalinowym, niewielka ilość paliwa trafia do oleju. Jak dużo tego paliwa jest zależy od szczegółów konstrukcyjnych i stopnia zużycia silnika. W skrajnych przypadkach, przy fatalnym stanie technicznym silnika i częstych rozruchach na zimno dochodzi zwykle do ok. 10-procentowego rozcieńczenia oleju paliwem. W takim przypadku zawsze zalecamy po prostu częstszą niż zwykle wymianę oleju. Ale powodem jest nie tyle dodatek biokomponentów, co sama obecność paliwa, ponieważ szacunkowy udział etanolu w objętości całego oleju nie powinien przy takich założeniach przekroczyć 1%. Fakt, że bioetanol jest higroskopijny może wpływać na degradację dodatków wapniowych czy fosforowo-cynkowych jednak, aby takie zjawiska zaczęły zachodzić, tej wody musi być powyżej 0,1%. Zwiększenie etanolu w paliwie z 5 do 10% odgrywa tutaj mniejszą rolę niż np. częste rozruchy zimnego silnika i jazda z niedogrzaną jednostką, co może mieć miejsce w np. w samochodach hybrydowych eksploatowanych w mieście, czy też samochody często uruchamiane i eksploatowane na krótkich odcinkach.

Z punktu widzenia degradacji właściwości smarnych oleju, paliwo 95 E10 nie niesie ze sobą wielkiego zagrożenia i nie trzeba z tego powodu drastycznie skracać interwałów między wymianami oleju. Wyjątkiem są pojazdy hybrydowe użytkowane w mieście, czy też samochody często uruchamiane i eksploatowane na krótkich odcinkach. W przypadku tych samochodów TotalEnergies od dawna zaleca skrócenie odstępów między wymianami oleju, a stosowanie paliwa E10 może być dodatkowym argumentem uzasadniającym takie postępowanie.

Andrzej Husiatyński, kierownik Działu Technicznego TotalEnergies Marketing Polska